
W E S R Z O D Ę D N I A 13. C Z E R W C A 1798.

Z Londynu d. 22. Maia.

Wysła dopiero przed odejściem po-
cztą dworska gazeta, mieści w sobie co-
następuje:

Z Admiralicji d. 22. Maia.

Dnia dzisiejszego przybył tu kapi-
tan W nthrop z depeszą od kapitana Ho-
me Riggs Popham do sekretarza admira-
licji Nepeau, której jest takowa osno-
wa:

Z okrętu przed Ostendą d. 20. Maia.

"Stosownie do rozkazu lordów kom-
missarzy Admiralicji pod d. 8 t. m. wysze-
dłem S. 14 z 21 okrętów i statków, na któ-
rych się wojska lądowe pod rozkazami
generata majora Coote znajdowały, w za-
mierze rozsadzenia szlusu na kanale Brug-
ge i dla zburzenia wewnętrznej żeglugi
między Hollandyą, Flandryą i Francją.
D. 18 rozmawiałem z okrętym Fleury, i
kapitan onego Horton, który przeznaczony
z Flisingen do Ostendy zabrał kutner,
i powiadomił mnie, że od ludzi tego kuttra
dowiedział się, iż uzbroione w Flisingen

transportowe okręty niezwłocznie przez
kanały do Dunkierki i Ostendy udadzą się.
Okoliczność ta przekonała jenerał Coote
i mnie, iż największy jest wagi nie stracić
ani momentu w wykonaniu naszego
tak ważnego zamiaru, choćby największe
do niego przywiązane były niebezpieczeń-
stwa. Uczyniliśmy tedy rozrządzenia do
zblizenia się ile możności do brzegów bez
dostrzeżenia nieprzyaciela.

"O godzinie 1 w nocy na d. 19 zarzu-
ciliśmy kotfice. Wiatr obrócił się wnet
na zachód i tak zdawał się zмагаć, że
jenerał i ja naradzaliśmy się, czyby nie
lepiej było puścić się na morze i oczeki-
wać pomyslniejszej pory. Tym czasem
jeden z naszych batów przyprowadził o-
kręt, który pod batteryami Ostendy za-
brał powiesci ludzi natym znajdujących
się okręcie, których każdego badaliśmy
z osobna, tak nas daleko o szczupłości sił
w Ostendzie, Nieupor i Brugge przekona-
ła, iż jenerał Coote prosił aby mu pozwo-
lić wylądować dla dopięcia wielkiego ce-

lu zburzenia kanałów, choćby iego cofu-
nie się, dla przeciwnego wiatru nie było
naypomyślniejsze. Ja przystałem na tę
odważną propozycyą. Woyska wylado-
wały spieszno; wiele znajdowało się ich
iż na brzegu nim postrzeżeni byliśmy, i
dopiero o godzinie kwadrans na 4tą z ra-
na zaczęły batterye Ostendy na nasze o-
kręty ognia dawać, na który zaraz z 3
okrętów odpowiedzieliśmy. Dwa bom-
bardierzy nasze zaczęły także skutecznie
bomby rzucać: miasto Ostenda stanęło
kilka razy w ogniu, i na dole wokrętach
wiele uczyniliśmy szkody. O godzinie 5
z rana wszystkie przeznaczone do wylado-
wania woyska, zwoją artylleryą, minera-
mi i potrzebnymi sprzętami były już na
lądzie. Z tym wszystkim ja byłem zawsze
z powodu przeciwnego wiatru o jenerała
Coote niespokojnym, kazałem się arma-
tnym szalupom, które na wschod od mia-
sta stały, ile możności do brzegów zbli-
żyć, dla okrycia i przyspieszenia wsadze-
nia woysk na okręty nazad. Batterye
miasta dawały ciągle ognia do 3 na-
szych armatnych szalup, i gdy jedna z
nich bardzo uszkodzona została, a druga
4 odziny wciąż o 300 tylko kroków od
jedney batteryi stała, rozkazałem żeby
ich inne 3 zlużowały, aby tym sposobem
wstrzymywać nieprzyjaciela, żeby swych ar-
mat przeciw naszym woyskom nie obro-
cił; ale dla miakkości wody nie mogły się
tak daleko zbliżyć, jak sobie kommandan-
ci życzyli. Trochę jeszcze woyska chci-
ało się z pierwszemi połączyć, ale na szczę-
ście odebrało rozkaz, żeby się na okrę-
ta h zostało. Wedwadzieścia minut po
godzinie 10 widziałem z ukontentowaniem
rozpoczęcie wysadzania szalup. Wnet

tak . . . obna było ni-
gdzie al . . . żołnierza wsadzić na
okręt. Dzisiaj rano udałem się na brzeg
dla dania iakiey tylko bydz może woy-
skom pomocy; lecz z naywiększym moim
załem postrzegłem, że od nieprzyjaciela na
około otoczone były. Nie wątpiąc, że je-
nerał kapitulować musiał, rozkazałem
wszystkim okrętom cofnąć się daley na
morze i zarzucić kotfice, i wysłałem dwóch
officyerów na okręcie z pokoiową bande-
rą z listem do Francuzkiego kommandanta.
O godzinie 10 powrócił kapitan William-
son, adiutant jenerała, na tym samem o-
kręcie, i lubo nie mto dla mnie było po-
wiałić, że jenerał Coote raniony został,
cieszyło mnie z drugiey strony, gdy do-
wiedziałem się, że w tak przeciwnych oko-
licznościach i po uczynionej dla naszego
kraiu wielkiej przystudze, liczba zabitych
i ranionych nie wynosiła z naszey strony
jak 50 do 60 ludzi, i że jenerał Coote nie
przedzey kapitulował, aż gdy się od kilku
tysięcy narodowego woyska otoczony
zobaczył.

" Dzisiaj rano dowiedziałem się, że
kanał wyschnął i że stany Brugge 5 lat
musiały kazać pracować nad zburzonymi
fortyfikacyami. — Spodziewam się, że lor-
dowie będą kontenci, że nieprzyjaciel
znienuacka napadnięny i wszyscy czego so-
bie życzyli dopełnione zostało chociaż praw-
da większą nad spodziewanie ponieśliśmy
stratę, czemu przeciwny wiatr i niepogo-
da jest winna, bo woyska miały b dż o
godzinie 12 wsadzone na okręty, do któ-
rego czasu tylko 4 zabitych lub ranionych
rachowano. Kapitan Winthrop kommen-

i mu r- ortyfi-
kacyy ściągało. maytko-
wie są w kapitulacyi zajęci; lecz liczba
ich, którzy się w niewolę wojenną dosta-
li nie jest jeszcze dokładnie wiadoma.

Podpisano *Home Popham*.

Oprocz jenerała Coote i 3 innych offi-
cyerow ranionych jest do 6 ludzi wtey
rozprawie ranionych i zabitych. Na okrę-
tach jest 3 zabitych, a 16 ranionych Kapi-
tan Williamson donosi jeszcze, że Francu-
zi d. 20 z rana procz tego że dobre mieli po-
łożenie, atakowali Anglikow w 600 ludzi
z lewego boku, i jedną kolonną z prawe-
go, a z przodu armatami.

Dzisiejsza dworska gazeta donosi
znowu o zabranii wielu nieprzyjacielskich
korsarzy. Jedno z doniesień jest od lorda
St. Vincent, który się do 10 maja na o-
kręcie *Ville de Paris* znajdował.

Arthur Paget jest od Króla Jmć nad-
zwyczajnym posłem przy dworze Palaty-
natu i ministrem na seymie w Ratysbonie
mianowany.

Eskadra kapitana Popham spodzie-
wana w krotce jest przy naszych brzegach
— Podług listow z Jarmut i Dover miało-
się wiele mieszkańców miasta Flisingen,
na pierwszy strach wyprawy Pophama,
którą przeciw miastu rozumieli być wy-
mierzoną, z rzeczami swemi do innych
miejsć wynieść. Okręt jeden z wielu ta-
kowemi mieszkańcami został do Dover
przyprawiony.

Miedzy nasze woyska każe rząd wie-
le porteru rozdawać. — Dzisiaj oddano
lordowi Duncan prawo obywatelstwa mia-

a Londynu z szpadą w wartości 200 gwi-
neow. Spominiony lord obejmie znowu
w krotce na północnym morzu kom-
mendę.

W Jarmut aresztowano niejakiego Wit-
hoff, który z Niemiec przyjechał.

Niektorzy rozumiają tu, że wyprawa
Buonapartego na śródziemnym morzu
naypewniej do zachodnich Indyy przeciw
Jamayce, &c. i Ameryce jest przeznaczona.
Admiral Oaslow wychodzi z swoją
flottą z Jarmut na morze.

W krotce spodziewają się deklaracyi
woyny między Ameryką i Francją. Tu-
teyszy Amerykański minister Rufus King,
wysłał zaufaną osobę do Paryża, dla na-
kłonienia P. Gerry, aby nieodwłocznie z
tamtąd wyjechał. Rozumiają, że wszystek
majątek Amerykański we Francyi będzie
sekwestrowany.

Jeżeli do wojny między Francją i
Ameryką przyjdzie, rozumiemy, że to bę-
dzie wielkim dla nas pożytkiem, ponieważ
Amerykanie do nas się przywiążą i uzbroją
wojenne okręty, przez co nasza wojenna
siła będzie mogła być w Indjach zacho-
dnich zmniejszona.

Wszystkie podeyrzane osoby muszą
z Dublina ustępować. — Od floty Bridpor-
ta posłały 4 wojenne okręty dla zmocnie-
nia lorda St. Vincent, ale on o większą
jeszcze pomoc prosił. — Około 100,000
woyska stanie w krotce nad brzegami Ir-
landyi. — Dobrowolne składki wynoszące
raz 2 mill. f. szt. — Dla uniknienia niepo-
trzebnych kosztow, uzbraianie korpusow
ochotników będzie zaprzestane.

Podług tutejszych gazet spalony nie-
dawno w Orient liniowy okręt, dzień 14ty
Lipca, miał za 15 mill. lin okrętowych na-
26

sobie, dla floty Brestenskiej przeznaczonych, które się razem z nim spaliły.

Irlandzki parlament pozwolił 44 głosów przeciw 9 na pensję roczną 2000 f. szt. dla Xcia Meklenburg Strelitz.

Wczoraj rano rozpoczęły się iskwi. zycze więźniów stanu w Maidstone. Więc. cy iak 3 godziny upłynęło czasu nim 12 obrali przysięgłych, którzy się najwięcej z włościan i adwokatów składają. Sekretarz sądu czytał akt oskarżenia, a jenerał Atterney miał długą mowę, w której o. kazał, iż w papierach uwięzionych, znajduie się address do dyrektoryatu Francuzkiego, okazujący występek przeciw narodowi. Słuchano przeciw nim świadków, a na przyszłą śrrodę będzie ich los zacydowany. Xzę Norfolk, P. Fox, Tierney i Roger Oconor byli tam przytomni.

P. Richard Strachan powrócił na swoje stanowisko przed Hawr nazad. Przed dwiema dniami znajdował się bardzo w krytycznym położeniu. Okręt Diamond, na którym on się znajdował zapędził wiatr na Sekwanę, aż na wysokość za Honfleur, i już z portu na niego wołano żeby się poddał; on pogroził spalaniem miasta, jeżeliby choć jeden wystrzał do niego uczyniono. Wszelako 11 armatnych szalup atakowały go, z których on 4 zatopił, i wyszedłszy dalej na wodę szczęśliwie uszedł.

Gdy od 14 dni wiele tysięcy zbiegłych ludzi z buntowanych hrabstw do miasta Dublina naszło, tamtejszy magistrat uradził prosić rządu, czyby to miasto w stanie insurrekcyi nie mogło być ogłoszone, dla utrzymania w nim wojskowej karności, co d. 15 t. m. w rzeczy sa-

osp

żone od t.

na widok pu. rynku wystawione. Doran i Neale wyznali swoją winę; i obiecali uczynić rządowi objaśnienia względem insurrekcyi.

Z Paryża d. 24. Maia.

Dnia 15 t. m. wyszła nasza flotta z Tulonu na morze. Wzięto na nią artylleryą, piechotę, jazdę, wielką liczbę m. zdzierzy, pieców, bomb, kartaczow i amunicyi różnego gatunku. Koni nie wzięto pod jazdę, ponieważ te na miejscu spodziewaia się znaleźć. To jest zastanowienia godne, że także balon powietrzny wzięto. Buonaparte urządził swoją morską armią, iak gdyby lądową: jest w niej przednia i tylna straż, prawe i lewe skrzydło, śrrodek &c. Widzieliśmy, mówi Poultier, z morza pisany list, w którym donoszą, że się nasza flotta do floty lorda St. Vincent zbliża, że republikanie gotowi są do spotkania się po bohatersku, i że się tylko obawiaia, aby się nieprzyjaciel unikając bitwy niechciał na morze oddalić. Uczeni i artyści, którzy z Paryża do tej wyiechali wyprawy, znajduia się na okrętach. Wyszły z Genui konwoy z 10,000 woyska lądowego miał się, iak mówia z flotą złączyć.

Oto jest prawdziwa mowa jenerała Buonaparte, którą d. 10 maia do zgromadzonych w Tulonie woysk miał, i wszędzie przy parolu oznaymioną została:

”Żołnierze! Składacie iedno skrzydło armii Angielskiej. Prowadziliście wojnę w górach, na równinach i przyprowadziliście oblężenia do skutku; teraz macie ieszcze na wodzie wojnę prowadzić.

1. śladur...
ście, biły Kartago...
samem morzu i na równinach Zamy. Ni-
gdy ich zwycięstwo nie opuściło; ponie-
waż się zawsze walecznie trzymali, wszy-
stkie znosiły trudy, karność i jedność za-
wsze im towarzyszyły. Wielkich macie
dopiąć przeznaczeń, macie toczyć bitwy,
przezwyciężyć niebezpieczeństwa i trudy.
Uczynicie więcej iakeście dotąd dla dobra
oeyzyny, dla szczęśliwości ludu i dla wła-
sney sławy zrobili. Żołnierze, Matko-
wie, Piechotnicy, Artyleryści i Jeźdźcy,
bądźcie zgodni! Pomniacie, że w dniu bi-
twy jeden drugiemu jest potrzebny. May-
tkowie! wy byliście dotąd zaniedbanemi;
teraz zwraca rzeczpospolita największą
na was staranność, i wy staniecie się go-
dnymi armii, które część stanowią. Cie-
niuszwolności, który rzeplią odiey poczę-
cia pośrednikiem Europy zrobił; chce
żeby także pośrednikiem morzow i may-
odlegleyszych okolic był.

Kommissarz woyskowy Fornier, któ-
ry jest przy iszdzie w chodzący do wy-
prawy morskiej, pisał ieszcze pod d. 14
t. m. z Tulon do swego przyjaciela jenera-
ła brygady Legrand, co następuje: "Dzi-
siay rano, odebrałem kochany Jenerale,
Twój list; lecz nie rychło mnie doszedł,
ponieważ zabawiłem się 14 dni w Marsy-
lii, wyprawiając z tamąd konwoy. Dzi-
siay w siadamy na okręty; ja znajduję
się na okręcie Wilhelm Tell i może poydę
do Indyow. Jenerał Buonaparte oglądał
dzisiay eskadrę, a jutro d. 15 wsiedzie
na okręt liniowy Orient. "Poultier i inni
utrzymują, że ta wielka wyprawa do In-
dyow przeznaczona jest.

))
Ostatnia telegrafem odebrana depe-
sza, dnia 22 t. m. z rana od kommen-
danta Dunkierki do ministra woyny wy-
prawiona, zawiera w sobie: "W tym mo-
mencie dowiaduję się, że nieprzyaciel-
ska flotta, opuściwszy swoje stanowisko
przed Ostendą, do Anglii nazad powra-
ca."

Mamy powody do wierzenia, mowi
Poultier, że wyszłe teraz z różnych mieysć
4 nasze floty do spólnego działania są prze-
znaczone.

Dyrektor Treilhard przybył tu, i d.
22 na swoy nowy urząd, podług używa-
nych w tej mierze uroczystości w prowa-
dzony został. Przybycie iego było wy-
strzałem z armat ogłoszone. Gdy w swo-
im stanął mieszkaniu na ulicy Maçon i dy-
rektoryat o swoim uwiadomił przybyciu,
udał się zaraz minister wewnętrzny z
dwoma powozami dyrektoryatu do niego.
Kommendant gwardyi i plac major udali
się także z całym sztabem do niego; przy-
dano mu honorową wartę, i poulicach,
dla utrzymania porządku wczasie wiazdu
roztawiono z kawaleryi pikiety. Tłum
ludu zgromadził się na drodze do pałacu
dyrektoryatu idącej. Obywatel Treilhard
iechał w towarzystwie ministra wewnę-
trznego i kommandanta gwardyi do oby-
watela Reveiller-Lepreau i kazał dyrekto-
ryatowi o swoim doniesić przybyciu. Dy-
rektoryat zgromadził się w ubiorze stanu,
otoczony Francuzkiemi ministrami i zagra-
cznemi posłami. Poprzedzony 2 posła-
cami stanu i 4 oddzwiernemi, wchodzi po-
dy dyrektor w towarzystwie jeneralnego
sekretarza i ministra wewnętrznego przy
licznych oklaskach zgromadzonego ludu
na salę dyrektoryatu. Gwardya stała w

po dwojney linii. Woyskowa muzy.

12 z armat wystrzałow wogrodzie Luxemburg pozdrowily iego przybycie. Treilhard odebrał od swych kollego w braterskie ucałowanie i miał następującą do nich przemowę:

"Obywatele Dyrektorowie! W momencie gdy życzenie ciała prawodawczego naznaczyło mi miejsce między wami, obrocitem myśl moia na obszerność urzędu, któremu mi polecony został, i samą tylko postrzegłem w sobie niezdolność; lecz wnet zwróciłem oczy na moich kollegow, którym przydany będę. A gdy między niemi nie znalazłem tylko dawnych braci broni i przyjaciół, ożywiła się we mnie ufność, i lubo niepodchlebiając sobie, że wam potrafię całkowicie wynagrodzić stratę, którąście w moim poprzedniku ponieśli, pospieszyłem dla poświęcenia jeszcze raz Rzeczypospolitey całego mego istnienia, i dla walczenia razem z wami przeciw ich nieprzyjaciółom, w jakiegokolwiek oni będą postaci. Przyimicie, Obywatele Dyrektorowie, moją przysięgę — Przysięgam nienawiść godności królewskiej, anarchii, posłuszeństwo i wierność Rzeczypospolitey i konstytucyi roku 3."

Prezydent dyrektoryatu i obywatel Merlin, odpowiedział na to obywatelowi Treilhard:

"Obywatelu Kollego! Gdy zgromadzenie wybiercze Francyi powołało cię do zasiadzenia w wykonawczym dyrektoryacie, dopełniło życzeń ludu Francuzkiego i oraz naszych. Liczne zasługi i prace Twoje, czyniące Ci u wszystkich przyjaciół Rzeczypospolitey i konstytucyi zaletę, oznaczyły głos wybierczy ciała prawoda-

nasz, czynności za wybor,

który tyle jest Rzeczypospolitey użytecznym, ile dla nas oświadczył miłym. Bez wątpienia sprawiedliwy należy się za naszym szacownemu kolledze, który nam przez los wyrwany został; lecz czyż nie znajdzie się inny sposób żeby takowi męzowie w innym miejscu z chwałą ocyźnie służyli? I nie jest że to dla przyjaciół wolności nowym powodem do trzymania się naszej konstytucyi, gdy ową szczęśliwą odmianę urzędowych widzą osob, która zawsze obiecuje Rzeczypospolitey rząd w kwiecie wieku, i w którym nie potrzeba się nigdy ani niedoświadczoney młodości, ani niedołężności wieku obawiać, co wieczną politycznego ciała stanowi chorobę? Zasiadając między nami, przyimiy Obywatelu Kollego, wyrazy naszych uczuć. Towarzysz się między dawnych braci broni i przyjaciół, i w jakimże to czasie? Oto w czasie, gdy z samych republikanow złożone i najsłwiejsze ciało prawodawcze, jakiego jeszcze nie było, przy najściślejszej jedności z rządem, czynności swoje rozpoczęła. Oby ta jedność dla nieprzyjaciół naszych przed miotem bojaźni i trwogi była, tak jak jest dla ludu Francuzkiego i iego przyjaciół przedmiotem nadziei i ukontentowania."

Dwanaście wystrzałow z armat ogłosiły wprowadzenie nowego dyrektora, i obydwom radom ciała prawodawczego doniesiono o tym.

Potym oddane były nazad przez dwóch oficyerom dyrektoryatowi chorąg.

wod w...
wschodnich i...
miom brzegów Bresteńskich, Enerburga i
Oceanu postać była. Z okazji tej, rzu-
cano nowe kwiaty na grobie generała Du-
gomier, który w bitwie przeciw Hiszpa-
nom poległ, i swoim zwycięstwem zało-
zył pierwszy rys trwałego z Hiszpanią po-
koju, i na grobie generała Hoche, który
szczęśliwie uspokoił Wandę. W mowach
przy tym obrządku, mówiono często prze-
ciw Anglikom. "Słuchajcie rzekł, prezy-
dent Mrlin, głosu zwycięstwa, który się
od brzegów Oceanu odbija. Rozbojnicy
znalezli w Ostendzie nowy Quiberon, &c."
Na końcu audyencji wieszowali nowemu
dyrektorowi zagraniczni posłowie, nasi mi-
nistrowie &c.

Dyrektoryat nakazał, żeby żadne o-
bręty z Amerykańską banderą odtąd do wo-
jennych portów Brestu, Orient, Roche-
fort, Tulonu i Dookierki niebyły w pu-
szczone.

Buonaparte w depeszach swoich z Tu-
lonu nie używał innego tytułu, jak człon-
nek instytutu narodowego i kommander-
ujący generał, ale bez oznaczenia której ar-
mii. Przyjaciele jego adresowali jednak
listy: *Generałowi Angielskiej armii w Tu-
lonie.* — Obywatel Garat nowy nas w Nea-
polu poseł, był tam z nadzwyczajnymi
wojskowemi honorami przyjmowany. W
Rzymie wiele lichwiarzy aresztowano.

Rękodziła nasze zaczęli się znowu
podnosić po zakazaniu Angielskich towa-
row. — Mówią tu że elektor Bawarski
prysła także swego ministra do Paryża.

Redaktor miesiąc w sobie uszczypliwy
artykuł przeciw Anglii, w którym zarzuca

300
tey: że w krajach monarchow, sprzymie-
rzenców naszych robi insurrekcyę, dla po-
kazania rządowi, iż my tylko dla tego za-
niemi pokoy robimy, żebyśmy im kraje
ich z rewolucyonowali. "Królowie Eu-
ropy! (stoi na końcu) przypatrzcie się
rządowi Francuzkiemu, a przyymiecie za-
pewne z ukontentowaniem propozycyę po-
koju, które wam offeruję. Wiedziecie, że
nowe zdobycze są politycznemu systema-
towi, który podstawił nowej konsty-
tucyi stanowi, przeciwne, i że rewo-
lucyjne poruszenia, które się u was poka-
zuia, są przez Anglikow wzniecane, któ-
rzy równie i waszemi są nieprzyjaciółmi. —
Rząd nasz, mówią, spiskuie przeciw
wszystkim tronom; nie, samby przeciw
sobie spiskował; szedłby przeciw owej
spokojności, o którą się stara i za którą
zwyciężał. Powstaie insurrekcyja w Pie-
moncie, rząd Francuzki posyła Królowi
swemu sprzymierzeńcowi pomoc, dla o-
czyszczenia się w oczach Europy przeciw
zafztom gabinetu Londyńskiego. Używa
wpływu swego u rzeczpospolitych Wło-
skich, aby insurgentom nie dawały wspar-
cia."

Z Genui d. 17. Maia.

Gdy dnia dzisiejszego pokazuie się
pomyślny wiatr, stojąca w naszym porcie
Francuzka flota, której przeznaczenie
zawsze jest tajemnicą, gotuje się do wy-
ścia pod żagle. Doład żadła Angielska
eskadra nie pokazała się na szrodziemnym
morzu.

Z Arau d. 20. Maia.

Woyska Francuzkie, które tu weszły in-
mają się w pobliskich rozłozć wioskach, b-
dla ustąpienia miejsca gwardyjskiemu pra-
wodawczego. Piszą z Berna, że kontry-

bucyą 6 mill: do 4 zmniejszono. D
gatsze familie nie więcey iak 6 od sta
bozsze 3 od sta od swoich własności za
płacą. Spodziewamy się także, iż wło-
ne kontybuco na kantony Zurich i Solo-
turn podobnie zmniejszone będą. Senat
odrzuć nowy urządzenia dyrektoryatu
projekt, znalazł bowiem w tym niebezpie-
czeństwo aby pieczęć i podpis w rękach
jednego tylko dyrektora były; projekt po-
łączenia kantonow także odrzuć.

Z Strazburga d. 25. Maia.

Nowy pełnomocny minister Franciszek
Neufchateau drisiay do Seltz wyjechał:
wyszwały z armat wyjazd jego ogłosiły.
Wielkie jest podobieństwo, mowi iedna z
naszych gazet, że konferencye, które ma-
ją się rozpocząć w Seltz wielki wpływ
mieć będą do Negocyacyi w Rasztadt, i
że tam ułatwią się wszystkie przeszkody,
które dotąd wstrzymywały zawarcie osta-
tecznego pokoju. Jak widać Xzeta duko-
wne dzielnemu tylko i trwałemu pośrze-
dnictwu Wiedeńskiego dworu winne będą
utrzymanie swojego bytu.

Z Włoch d. 22. Maia.

Wybuchła w okolicy Peruse i Cita di
Castello insurrekcyja, zdale się coraz wię-
kszego nabierać wzrostu. Mieszkańcow,
którzy broń podnieśli liczą do 12,000; ko-
rzystaliby oni z oddalenia się Francuzow,
którzy udali się ku Rzymowi; urządzili się
ku i opanowali miejsca różne, a wiele
miast swoje im otworzyło bramy. Kom-
missarz wykonawczy władzy w departa-
mencie Rubicon, żądał pomocy od Admi-
nistracyi departamentu Liamon; zgroma-
dzono spieszno cokolwiek Francuzkiego i
Cysalpińskiego woyska, i te udały się

stę gory przymu-
szone były. Dowiadujemy się z drugiej
strony, że z okolic Rzymu wyszedł oddział
woysk Francuzkich i zmierza ku Perouse i
Cita di Castella tak dalece, że insurgenci
z dwóch stron nazem atakowani będą.

Listy z Wenecyi pod d. 19 t. m. po-
twierdzają powtownie, że woyska Cesar-
skie w znaczney bardzo liczbie zbierały się
nad rzeką Po od strony Ferrary, i dodały,
że na kanale białym 3 mosty postawiono.

Z Madrytu d. 5. Maia.

Upewniali, że dwor nasz nadwy-
czajnego ambasadora ma wystać do Pe-
tersburga, i na poselstwo to przeznaczają
Xcia del Parque (bywaszego margrabiego
de Castrillo), który wiele zwiędził krajow
i wiele swoich talentow w różnym rodza-
iu dał dowodow — Nowe podobieństwa
zdały się zapowiadać, że Xze pokoiu nie-
dlugo zupełnie odzyska łaskę krolewską.
Podług ostatnich listow z Kadyx eskadra
Angielska ciągle zagraża marynarce na-
szej. Oczekują tam z niecierpliwością
wyyscia na morze eskadry Tulońskiej.

Z Rasztadt d. 26. Maia.

Bywszy dyrektor Franciszek Neufcha-
teau wczoray przybył do Seltz i przez ku-
ryera, iak mowią, hrabiemu Kobenzl o
swoim przyjeździe oinaymiec kazał. Oby-
watel Jean de Bry mianowany na miejsce
obywatela Treilhard, nie bawnie jest tu
spodziewany. Mamy powód spodziewać
się, że rząd Francuzki odstąpi od nowych
zdań umieszczonych w nocie pełnomocni-
kow iego pod dniem 3 maia.

GAZETY KRAKOWSKIE

WE SRZODĘ DNIA 13. CZERWCA 1798.

Z Medyolanu d. 17. Maia.

Ostatniego poniedziałku przybył tu z Neapolu obywatel Trouvé. Mianowany on jest iak wiadomo, ministrem rzeczypospolitey Francuzkiej przy Cysalpińskiej (przybycie obywatela Maret w tym charakterze błędnie doniesione było.) Co moment spodziewamy się tu przybycia ministra Cesarskiego.

Podług listow z Genui pod dniem 15. Flotta, która dnia 9 weszła do tego portu, dnia 13 na morze wyisć miała, ale nowe rozkazy iey wyisćie wstrzymały. Statki przybyłe z Sycylii do Genui przywieść miały wiadomość, że dnia 24 p. m. postrzegły w niewielkiej od wyspy tej odległości flotę Angielską od 38 żagli tak liniowych okrętow iak i fregat. Inne doniesienia mowią przeciwnie, że flotta Angielska zawsze przed Kadyx krąży, i że jeden tylko liniowy okręt i dwie fregaty poszły na szródziemne morze, których jest przeznaczeniem zgromadzić i konwoiować niektóre statki, które z różnych wyisć miały portow.

udać się kazano ku naszym południowym granicom, które iak mówią od powstałych mieszkańców Spoleto i Perugia są zagrożone. Nasz dyrektoryat wykonawczy zatrudnia się teraz zniesieniem różnych klasztorow.

W tych dniach (mowi gazeta Medyolańska) zaszedł rozruch, na teatrze Francuzkim gdzie *Jmé Panowie* chcieli przymusić orkiestrę do grania przed rozpoczęciem komedyi pierwey pieśni *Lodoiska* niżeli *ca ira*. Natychmiast Francuz jeden będący kapitanem w woyskach Cysalpińskich wpada do orkiestry i swoią odwagą i gorliwością przymusza ią do grania pieśni narodowej, przed pieśnią, którą *Jmé Panowie* dla tego tylko przenoszą, że znaczy corkę Ludwika, którą oni bardziej lubią niżeli muzykę.

Oto są niektóre wyjątki z mowy przez kawalera Micheroux ambalsadora Krola Jmé Neapolitańskiego przy oddaniu dyrektoryatowi Cyalpińskiemu swoich zaufanych listow, mianey.

” Zaledwo traktat w Campo Formido

Woyskom Francuzkim i Cysalpińskim, zawarty ogłosił niepodległą samowładność

rzeczypospolitey Cysalpińskiej, gdy Król Jmć obojga Sycylii przedsięwziął nowe go zyskać przyjaciela. Filantropiczny umysł Monarchy tego z wielkim widział u-
kontentowaniem, że w jedno połączono ciało tyle szacownych Włoskich narodów, które statecznie zawsze do narodu obojga Sycylii przywiązane były i największe sobie otworzył nadzieie, że nowe polityczne połączenie Włoch wspólney naszej matki, przywróci iey spokojność i pomyślność przyrodzoną. Tą ożywiony chęcią i skłonny do przyczynienia się z całych sił swoich do iey skutecznienia J. K. Mość offiarując rzeczypospolitey Cysalpińskiej przyjaźń, zgodę, dobre porozumienie się, i zamianę dobrych tych usług, względów, poważania i dobrowolności, które rządy wypolerowanych narodów dla wzajemnych korzyści z serca ustanowić pragną, pomimo różnicy składu ich politycznego rządu. „

Minister zagranicznych związków prezentując dyrektoryatowi kawalera Michéroux rzekł: J. K. Mość obojga Sycylii ro-
ownie iak my należy do Włoch i nie jest nową dla Europy rzeczą widzieć rzeczy-

pospólnego
wolne ludy Grecyi
przypuszczające królów do swoich związkow.

Z Rzymu d. 14. Maia.

Woyska Polskie, które tu niedawno przybyły, zaczęły zaraz czynić służbę zastępując Francuzów w straży miejsc różnych. Większa część będących tu woysk Francuzkich posłała do Civitavecchia, a niektóre bataliony udały się ku Aankonie. Pomimo usiłowania naszego konsulatu aby przymuszona pożyczka zapłaconą była, do tego czasu 450 tysięcy talarów tylko w cedułach wypłacono. W dniach tych zrobiono insurrekcyą w Orvietto; lecz muncypalność w samym związku uspokoić ją potrafiła. Generał Francuzki tu kommandujący wydał świeżo odezwę, w której oświadcza, że wszystkie zbrodnie z przyczyny zdraedliwego zbierania się, przeciwko którym siła zbrojna użyta będzie po woyskowemu sądzona i karane będą, a hersztowie i osoby z bronią w ręku schwytane, śmiercią ukarane zostaną.

DONIESIENIA.

Ex parte Senatus Cæs. Regi Urbis Metropolis Cracoviæ, medio præsentis Edicti, omnibus iis, quorum interest, notum, redditur quod super universa substantia, hac in provincia reperibili, olim Joannis Grabowski civis Cracoviensis ex officio concursus creditorum aperiatur. Igitur creditores omnes & singuli qui ad formandam quampiam adversus oberatum prætensionem jus se habere crederent, convocantur, ut usque ad diem 20. mensis Junij anni currentis prætensiones suas medio exhibendi adversus constitutum in persona Pauli Bronicki Advocati provincialis curatorem massæ concursualis qualem processus ordinarii Adva requirit Libelli, coram hoc Magistratu eo certis profiteantur, ac in eo Libello non solum de liquiditate actionis suæ, sed etiam de Jure vi cuius collocatio in hac vel illa classe desideratur, valite doceant, quo secus, post lapsum præmemoratum terminum, nemo amplius audietur, atque ii, qui eo usque prætensiones suas in hoc Judicio non insinuerint respectu universæ oberati hæc in provincia reperibilis substantiæ, effectivæ, & ne fors accrescendæ, in quantum talis per insinuatios se se creditores exhaustiretur, tum quoque absque omni exceptione procedunt etiam si ipsis revera, jus compensationis competeret, vel quampiam rem dedit ex massâ vindicandam haberent, vel vero actioni suæ per pignus vel hypothecam cautum esset, adeo ut huius modi creditores si forte massæ quidpiam tene-

...s proprietatis pignoris seu hypothecae com-
 & se eatenus adactus iri noscant. — Prae-
 terea omnibus... dies 21. ejusdem mensis & anni pro eorum com-
 paritione personali, v... legitimandos plenipotentes suos coram hoc magistratu
 C. R. Urbis Crac: eo fine statuitur, ut curatorem bonorum interimaliter constituendum,
 aut confirmant, aut alium constituent, & una deputationem creditorum deligant, porro
 potestatem tam curatore bonorum, quam pro deputato creditorum, determinent, eo
 certius, quo secus in quantum nullum creditorum dicta die comparere contingeret Cæs.
 Reg. magistratus huius Urbis curatorem bonorum & deputatos omnium emanentium
 creditorum periculo denominabit, eorumque potestatem determinabit. His igitur qui-
 libet conformiter agito, sibi que á damno caveto, hæc enim dictant sancitæ leges.
 Datum Cracoviæ die 20. Aprilis 1798

Ex Consilio Cæs. Reg. Senatus Urbis Metro-
 polis Cracoviæ

J. Gellinek m. p.
 M. Wohlmann m. p.
 Josephus Wytylszkiewicz m. p.
 Ant. Jos. Feistmantell m. p.

Ignatius de Nikoledon, secr.

708.

C. K. sady szlacheckie Krak: zachodniey Galicyi oznaymia, ninieyszym edyk-
 tem wszystkim wierzycielom zadłużonego Pana Pawła Grabowskiego: że wyznaczó-
 ny zastępca malsy adwokat Bem d. 6 marca r. b. w tuteyszym sądzie, ozezwolenie
 prosił, aby Panu Michałowi Jerzemu Grabowskiemu który d. 14 października zesze-
 go roku do malsy zadłużoney summe 388,000 razem z Ewą z Zielinskiich Grabowską,
 likwidowali, przysięgę pewną (iuramentem Litis. decisium) mogli ukazać; bo lubo
 w aktach ziemskich i grodzkich Krakowskich znalazł dokumenta, które całą likwi-
 dujących pretensyą w wątpliwosc i podeyzrzenie podają, iednakże zupełnego dowo-
 du na iey zniesienie czyli umocnienie nie ma.

Agdy po zapytaniu przez sąd szlachecki deputacyi zbiegu wierzycielow C. K.
 zastępca oświadczył, że nadanie pozwolenia, do odkazania tey przysięgi, nie iest
 w mocy deputacyi, którey tylko administracya malsy konkursowey iest powierzona;

Przeto wszyscy wierzyciele teyże malsy ninieyszym wzywają się: aby d. 16
 czerwca r. b. w który dzień i deputat obierany będzie, oświadczenie swoje na wspo-
 mnioną kuratora prozbę do protokołu podali.

W Krakowie d. 4 czerwca 1798 roku.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich
 zachodniey Galicyi.

Jos. de Nikorowicz.
 Piekarshi.
 Olechowski.

Elsner.

C. K. sady szlacheckie Krak: zachodniey Galicyi oznaymia edyktem niniey-
 szym wszystkim, którym o tem wiedzieć należy: że probostwo Poczowskie w cyr-
 kule Kieleckim i Plebania w Koniuszy w cyrkule Krakowskim leżace w poselszyi Hu-
 gona Kottłataia będące, przy expirującym kontrakcie dzierżawnym ninieyszych po-
 selsorow, d. 20 czerwca roku b r. przez publiczną licytacyą w trzech lenią arędę,
 za roczną kwotę która przy licytacyi ogłoszona będzie, wypuszczone zostaną, a to
 pod następującemi warunkami.

imo. Dzierżawca będzie obowiazany całoroczną na licytacyi umowioną dzier-
 zawy kwotę zgory (anticipativ-) wypłacić, którey nie wypłaciwszy.

2do. Rzeczona beneficya kosztem dzierżawcy i ziego własną szkodą powtor-
 nie licytowane będą.

3tio. Powinien dzierżawca ka-
stoszyć nie będzie) na pewney Hypote-
ką, w 4 tygodnie po zasiley licytacji w tu-
nych warunkow tyczy, któreby ieszcze zay-
tych, przy licytacji ogłoszone będą.

Wszystkim zatem dzierżawy, rzeczonych Beneficyow żadaiałym zaleca się: a-
by na terminie wyrażonym o godzinie 9 z rana w tuteyszym C. K. sądzie znaydowa-
li się.

Każdemu nakoniec arędy żadaiaćemu wolno iest, inwentarze tychże Benefi-
cyow w tuteyszey registraturze zobaczyć. W Krakowie d. 2. czerwca 1798 roku.

Jozef de Nikorowicz.

Piekarski.

Olechowski.

Z Rady C. K. sądow szl: Krakowskich zachodney
Galicyi.

Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie zachodney Galicyi oznaymiają edyktem ni-
nieyszym: iż zadysonowana rządy pod dniem 12. maja roku bieżącego dobr Michał-
wice w trzechletną dzierżawę licytacya, ninieyszym odwołuje się, i tylko dobra Krze-
stawice przez publiczną licytacyą w roczney dzierżawy kwocie 6211 zł. 2 gr. pol.
pod warunkami na ow czas wyrażonemi naywięcey daiaćemu wypuszczone będą.

W Krakowie d. 2. czerwca 1798.

Jozef de Nikorowicz.

Piekarski.

Olechowski.

Z Rady C. K. Sądow szlach: Krakows: zach: Galicyi.

Przez Magistrat Cesarsko. Królewskiego Stołecznego Miasta Krakowa, niniey-
szemi do publiczney podaie się wiadomości, iż dnia 18 czerwca r. b. na ulicy Flo-
ryańskiej w kamienicy pod Nrem. 504 stojącyey o godzinie 9 z rana, 3 zaś popołu-
dniu, i o tym samym czasie następnych dni, rozne mobilia iako to suknie, bielizna,
męzka, damska, stołowa, klejnoty, srebra, szkło, miedź, i inne sprzęty, przez pu-
bliczną licytacyą więcey daiaćemu za gotowe pieniądze sprzedawane będą. Na któ-
ry termin życzący sobie co nabydź, przywołują się. Dan d. 22. maja 1798 roku.

Gedlinek

Jozef W. tyszkiewicz.

Michał Wohlman.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

1414

Ignacy de Nikoledon sekr.

Judicium advocatiale & scabinalē civitatis Casimirie in sequelam resolutionis Excelsi Caesaris
Regi Galicie Occidentalis universalis appellationum tribunalis de die 22 mensis & anni currentium ad
numerum 1565 editae presentis suo edicto declarat quomodo terminus pro die 23 mensis junii a. c. ad
licitandam lapideam Strausovianam hic Casimirie in platea Cracoviensi sub No 122 consistentem per
judicium suum praestitutum non ultimarius sed solum modo secundus sit, & quod in casu non subsequen-
tiae venditionis in hocce termino actionatae lapideae, tertius terminus idemq; ultimarius per judicium
suum praestituetur. Signatum in consilii judicii die 31 maii 1798 a. Joannes Dobrzański iudicii praes-
ses mpr. Jacobus Woycikiewicz scabinus mpr. Mathias Maczyński scabinus mpr.

Ex consilio judicii advocatialis & scabinalis civitatis Casimirie
Vincentius Pączkowski notarius mpr.

Dnia 8. t. m. w nocy we wsi Zebrzydowicach, w cyrkule Myślinickim wschod: Galicyi słu-
żący do koni człowiek, okradłszy pana swego uciekł. Człowiek ten rodem był ze wsi Debna, cyr-
kułu Bocheńskiego, nazywał się Paweł Hebda, po iągłej twarzy bladej, krotko po Polsku obcię-
włosy nosi. Zabrał libervą, surdut i kurtkę popielatę sukienne, spodni niebieskich owoie, kamizel-
kę czerwoną, czapkę z zielonym wierzchem i siwym baranem, kapelusz czarny okrągły, skrzypce
płaszcz popielatego sukna i pieniędzy w różney monecie 260 zło. Ktoby takowego spostrzegł uprasza
się aby go zatrzymał i dominium Zebrzydowice uwiadomił.